

## Homilia mszalna (sobota 13 tygodnia zwykłego, rok II)

„Oto czynię wszystko nowe” (Ap 21,5)

Te słowa Boga z Apokalipsy św. Jana na swój sposób ilustrują dzisiejsze czytania mszalne, które łączą temat nowości. W tym przypadku chodzi o nowość, jaka wiąże się ze zbawczym działaniem Boga.

W pierwszym czytaniu zapowiada ją prorok Amos i wiąże ze zbawcą interwencją Boga, który dokona wyzwolenia Izraela z niewoli. Po okresie pokuty i nawrócenia nadejdzie błogosławieństwo od Pana. Prorok opisuje go w obrazach pokoju i dobrobytu związanego z uprawą roli i odbudową zburzonych miast. Zapowiadana nowość będzie dziełem Boga i przejawem Jego miłosierdzia.

Nowość mająca swe źródło w Bogu ostatecznie i w pełni objawiła się w Jezusie Chrystusie. Nawiązuje do niej sam Jezus w dialogu z uczniami Jana Chrzciciela, którzy pytali Go, dlaczego Jego uczniowie nie przestrzegają praktyki postnej judaizmu. Wówczas Jezus, posługując się metaforą wesela, stwierdził, że to On jest Oblubieńcem nowych zaślubin Boga z ludźmi. Pierwszymi, którzy tego doświadczają są Jego uczniowie. Dla nich jest to więc czas wesela, w którym nie sposób smuć się i pościć.

Co więcej. Jezus dodaje, że uczniowie nie mogą godzić nowości Jego objawienia z dotychczasowym sposobem życia. Bezowocność i nieskuteczność takiego zachowania Jezus ilustruje krótkimi przypowieściami o nowej łacie na starym ubraniu i nowym winie w starych bukłakach. Nowość, którą On przynosi, domaga się nowych zachowań, zgodnie z Jego nauką i postępowaniem.

Zauważmy jednak, że Jezus zapowiada: „Lecz przyjdzie czas, kiedy zabiorą im pana młodego, a wtedy będą pościć”. W tych słowach Jezus odnosi się do swojej męki, śmierci i zmartwychwstania, po którym post będzie dla uczniów nie tylko wyrazem smutku z powodu niemożliwości oglądania Go na własne oczy, ale także z powodu utraty z Nim osobistej relacji, jaką sprawia Duch Święty. Wówczas potrzebny im będzie post, aby tę relację można byłoby odzyskać i otworzyć się ponownie na nowość chrześcijańskiego życia.

Otwartą drogą ku temu staje się dla nas powrót do Bożego objawienia, do Chrystusowej Ewangelii. Przyjmowane słowo Boże uzdrawia nas od wewnątrz i

umacnia, abyśmy byli zdolni do naśladowania Chrystusa zgodnie z wolą Bożą. Jeśli ludzie fascynują się własnymi pomysłami na życie bez Boga i Chrystusa, jedynego Zbawiciela, to taka odnowa świata nie prowadzi do nowości, ale do coraz większej niewoli, moralnego zdżiczenia, degradacji człowieka i ruiny całych społeczeństw.

Na tak ponurym tle jawi się pilna potrzeba trwania w nowości przyniesionej przez Chrystusa. Czyniliśmy to podczas kursu wprowadzającego w lekturę Biblii, otwierając się na moc słowa Bożego. Dziś dziękujemy Bogu, że w pogłębiony sposób mogliśmy uczynić go naszym orężem w walce duchowej o zachowanie chrześcijańskiej nowości w sobie, w swojej rodzinie i środowisku.

Módlmy się gorąco, aby owoce naszego studiu pozostały w nas na trwałe, a dalsze sięganie po słowo Boże umacniało naszą relację z Panem i zawsze było źródłem nadziei na lepszy świat, aż po ostateczną jego odnowę, o jakiej mówi Apokalipsa w wizji „nieba nowego i ziemi nowej” (Ap 21,1).